

Strzelają do Palestyńczyków by chronić środowisko naturalne

7 kwietnia 2018

Wczoraj na granicy Gazy i Izraela odbyła się następna odsłona polowania na Palestyńczyków. „Najmoralniejsza armia świata” zastrzeliła 10 Palestyńczyków i raniła 1354.[N24]

<https://www.youtube.com/embed/aylahJvoNY0>

Po masakrze z 30 marca, w czasie której Izraelczycy zabili 19 osób i ponad 1400 ranili, wczorajsze manifestacje pod granicą Strefy Gazy z Izraelem zgromadziły mniejszą liczbę demonstrantów – ok. 10 tys., według władz okupacyjnych. Nowość: władze izraelskie oskarżyły Palestyńczyków o zatrucie środowiska, gdyż manifestanci podpalali opony, by ich dym przeszkodził izraelskim snajperom w zabijaniu.[S]

Zachodnie media określają te polowanie na Palestyńczyka „zamieszkami”. Prawda jest jednak zgoła inna, „najmoralniejsi” żołnierze IDF nie uczestniczą w żadnych starciach. Po prostu strzelają do Palestyńczyków jak do kaczek. Pokojowa demonstracja oddzielona jest od izraelskich myśliwych zasiekami, które uniemożliwiają kontakt fizyczny. Używa się czołgów, artylerii i dronów rozpylających gazy. Całą akcję wspiera ponad setka strzelców wyborowych, którzy mają okazję potrenować.[N24]

Izraelczycy zaczęli strzelać z bariery granicznej, kiedy Palestyńczycy podpalili stosy starych opon w niedalekiej odległości od granicy. Izraelskie drony zrzucały na manifestantów ładunki z gazami łzawiącymi, a część palestyńskiej młodzieży bezskutecznie próbowała trafić kamieniami izraelskich strzelców.[S]

Rząd izraelski wyraził oburzenie w związku z „katastrofą ekologiczną”, którą mieli wywołać manifestanci palący opony, by ich dym przeszkodził Izraelczykom w celowaniu do Palestyńczyków. „Chodzi o poważny problem, który może wywołać bezprecedensową katastrofę ekologiczną” – napisał skargę do Światowej Organizacji Zdrowia gen. Joaw Mordechaj, koordynator działań władz izraelskich na terytoriach okupowanych. Ponadto Izraelczycy zwracają uwagę, że płonące opony, jeśli pchnięte przez manifestantów dotoczą się do bariery granicznej, mogą uszkodzić ogrodzenie.[S]

<https://www.youtube.com/embed/8c52aGz9BC0>

W tej sytuacji izraelskie ministerstwo obrony postanowiło kontynuować użycie ostrej amunicji przeciw demonstrantom, mimo apeli międzynarodowych o zaprzestanie tej praktyki. „Jeśli będą prowokacje, nasza reakcja będzie zdecydowana, jak w ubiegłym tygodniu” – ostrzegał wczoraj Awigdor Liberman, izraelski minister obrony. Uzyskał pełne poparcie Jasona Greenblatta, specjalnego wysłannika prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa na Bliski Wschód.[S]

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie tych „zamieszek” została zablokowana. Oczywiście przez największego przyjaciela rasistowskiego państwa syjonistycznego czyli USA. Widocznie wg. naszego „wiecznego” sojusznika w Palestynie nie dochodzi do brutalnego łamania praw człowieka czy wręcz zbrodni przeciwko ludzkości. Lepiej zająć się sprawą jakiegoś szpiegowskiego renegata.[N24]

Palestyńczycy mają zamiar manifestować co piątek aż do rocznicy „Nakby” („katastrofy”) w połowie maja, czystki etnicznej, która doprowadziła do powstania Izraela. Manifestanci domagają się prawa powrotu palestyńskich uchodźców na swoją ziemię. Są zdruzgotani amerykańską decyzją uznania aneksji wschodniej części Jerozolimy (Al-Kuds), która pozbawia ich nadziei na zakończenie okupacji i przyszły wolny byt państwowy.[S]

Autorstwo: Jarek Ruszkiewicz SL [N24], JSz [S]

Źródła: NEon24.pl [N24], Strajk.eu [S]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net